

**Sygnatura akt VI Ka 166/16**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **19 kwietnia 2016** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Grażyna Tokarczyk

Protokolant Marzena Mocek

przy udziale przedstawiciela K. w G. sierż.sztab. R. W.

po rozpoznaniu w dniu 29 marca 2016r. i 19 kwietnia 2016 r.

sprawy **M. W.** ur. (...) w P.,

syna S. i K.

obwinionego z art. 92a kw

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze

z dnia 4 listopada 2015 r. sygnatura akt VII W 324/15

na mocy art. 437 § 1 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw i art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

2. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 50 (pięćdziesiąt) złotych i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 500 (pięćset) złotych.

sygn. akt VI Ka 1661ępowaniu przygotowawczym (k...../16

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Zabrze wyrokiem z dnia 4 listopada 2015 r. sygn. akt VII W 324/15 uznał obwinionego M. W. za winnego tego, że w dniu 13 marca 2015 r. w Z., kierując samochodem marki M., o nr rej. (...), nie zastosował się do znaku B-33 oznaczającego ograniczenie prędkości do 70 km/h, przekraczając dozwoloną prędkość o 97 km/h, tj. wykroczenia z art. 92a kw i za to, na mocy art. 92a kw, skazał go na karę 5000 zł grzywny.

Obrońca oskarżonego M. W. zaskarżył wyrok w całości zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania tj. art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpw oraz art. 410 kpk w zw. z art. 82 § 1 zd. 2 kpw, poprzez danie wiaty zeznaniom świadka R. i M. w zakresie w jakim zeznawali, iż dokonali pomiaru prędkości samochodu M. o nr rej (...), gdy tymczasem z dokumentacji zdjęciowej jak również zapisu na płycie CD nie wynika jakiego samochodu dotyczy dokonany pomiar prędkości, co mogło mieć wpływ na treść orzeczenia w zakresie przypisania obwinionemu sprawstwa wykroczenia 7. art. 92a kw,

2. obrazę przepisów postępowania tj. art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpw oraz art. 410 kpk w zw. z art. 82 § 1 zd. 2 kpw, poprzez oparcie orzeczenia na dowodzie z nagrań CD i dokumentacji fotograficznej, gdy tymczasem z dowodów tych

wynika, iż nagranie prędkości zostało dokonane niezgodnie z obowiązującym prawem i stoi w oczywistej sprzeczności z § 5, 9, 29,30 Rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 17 lutego 2014 r. w sprawie wymagań, którym powinny odpowiadać przyrządy do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym, oraz szczegółowego zakresu badań i sprawdzeń wykonywanych podczas prawnej kontroli metrologicznej tych przyrządów pomiarowych (15z.lI.2014.281),

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na ustaleniu, iż Policjanci na 26 km na drodze krajowej DK (...) dokonali pomiaru prędkości samochodu M. na rej. (...), gdy tymczasem 7, zebranego w sprawie materiału dowodowego tj. płyty CD i dokumentacji zdjęciowej nie wynika w sposób jednoznaczny jaki samochód znajdował się przed radiowozem w chwili dokonywania pomiaru, co mogło mieć wpływ na treść orzeczenia w zakresie przypisania obwinionemu sprawstwa wykroczenia z art. 92 a kw ,

4. obrazę przepisów postępowania tj. art. 170 kpk w zw. z art. 39 § 1 i 2 kpw poprzez oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu motoryzacji i nagrań audiowizualnych z uwagi na okoliczność, iż na liście biegłych Sądu Okręgowego w Gliwicach i Sądu Okręgowego w Katowicach brak jest biegłego z dziedziny podanej przez wnioskodawcę, gdy tymczasem zarówno na liście biegłych Sądu Okręgowego w Gliwicach jak i Sadu Okręgowego w Katowicach wskazani są. biegli z zakresu ruchu drogowego i techniki samochodowej oraz telekomunikacji, którzy w zakresie swego działania mogli by dokonać oceny nagrania z wideo-rejestratora zgodnie z tezą dowodową, co mogło mieć wpływ na treść orzeczenia w zakresie przypisania obwinionemu sprawstwa wykroczenia z art. 92 a kw,

5. obrazę przepisów postępowania tj., art. 170 kpk w z w. z art. 39 § 1 i 2 kpw poprzez oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z biegłego z zakresu motoryzacji i nagrań audiowizualnych z uwagi na to, iż zdaniem Sądu I instancji wniosek ten zmierzał do przedłużenia postępowania, gdy tymczasem okoliczności, które miały być przedmiotem oceny biegłych miały dla sprawy zasadnicze znaczenie z uwagi na fatalną, jakość nagrania z wideo-rejestratora, co mogło mieć wpływ na treść orzeczenia w zakresie przypisania obwinionemu sprawstwa wykroczenia z art. 92 a kw,

6. obrazę przepisów postępowania, a to art. 7 kpk poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów zgromadzonych w sprawie i uznanie, że oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona wykroczenia z art. 92a kw,

7. obrazę przepisów postępowania, a to art. 71 § 4 kpw , poprzez przeprowadzenia rozprawy pod nieobecność obwinionego z uwagi na to, iż zdaniem Sądu I instancji obwiniony odmówił przyjęcia przesyłki pocztowej, gdy tymczasem w aktach sprawy znajduje się adnotacja InPost „nie podjęto w terminie" co oznacza, iż brak udziału obwinionego w rozprawie nie był nieusprawiedliwiony,

Obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje.***

Apelacja obrońcy obwinionego M. W. nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności odnosząc się do zarzutu dokonania nagrania prędkości samochodu prowadzonego przez obwinionego niezgodnie z Rozporządzeniem Ministra Gospodarki z dnia 17 lutego 2014 r. w sprawie wymagań, którym powinny odpowiadać przyrządy do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym, oraz szczegółowego zakresu badań i sprawdzeń wykonywanych podczas prawnej kontroli metrologicznej tych przyrządów pomiarowych (Dz. U.2014.281), stwierdzić należało nieskuteczność twierdzeń obrońcy. Owszem na etapie postępowania wyjaśniającego i przed Sądem orzekającym nie dołączono świadectw legalizacji urządzenia wykorzystanego do pomiaru i rejestracji oraz instrukcji obsługi tego urządzenia, jednak dokumenty te uzyskał Sąd odwoławczy, dowód z nich przeprowadził, umożliwiając również obronie zapoznanie z nimi. Nie może w świetle tych dokumentów budzić wątpliwości, że wideorejestrator w radiowozie, którym służbę pełnili Ł. R. i T. M. był dopuszczony do użytkowania w dacie czynu, wątpliwości nie można również mieć co do samego radiowozu w tej mierze. Po wtóre uważna lektura instrukcji wskazuje na zachowanie zasad pomiaru w określonych warunkach drogowych.

Omawiając sam zapis wideorejestratora podkreślić trzeba, że utrwalone zostały bardzo trudne warunki drogowe, w jakich obwiniony dopuścił się zarzucanego mu wykroczenia. Miały miejsce dosyć intensywne opady deszczu potwierdzone pracą wycieraczek w radiowozie, jak i samochodzie obwinionego (w końcowym fragmencie utrwalonym jako lustrzane odbicie do tyłu). Jezdnia pokryta była warstwą wody, w skutek czego za pojazdami oraz wokół nich rozpylała swego rodzaju „chmura wody”, ograniczająca widoczność i o tyle można mówić o słabej jakości nagrania. Nie wymaga przecież wiadomości specjalnych, iż krople spadające na asfalt, a taka jest nawierzchnia DK (...) odbijając się od niego tworzą nie w pełni przejrzystą strefę, podobnie, jak woda rozpraszana kołami pojazdów, który to efekt przy nawet dopuszczalnej prędkości pojazdu, ulega wzmocnieniu. Dodatkowo owa woda- wilgoć osadza się na powierzchni przedmiotów, w tym wypadku szyb samochodu, zaburzając widoczność, co wpłynęło i na jakość nagrania w sensie nie strony technicznej rejestracji, co zakłócenia warunkami atmosferycznymi.

Jeżeli chodzi o zakłócenia o charakterze technicznym, takowe są dostrzegalne, ale po pierwsze nie odnoszą się do wypełnienia całego ekranu obrazem, tzw. ubytki pikseli, nigdy nie objęło to pełnego ekranu, a co najważniejsze w czasie pomiaru prędkości pojazdu obwinionego, który to pomiar stał się podstawą ustalenia sprawstwa, takich zakłóceń nie ma.

Powracając do pomiaru i sugerowanych wątpliwości, co do tego, jakiego pojazdu prędkość zmierzono, nawiązując do instrukcji przypomnieć trzeba, że dokonywany pomiar jest pomiarem prędkości radiowozu, a poprzez porównanie z pojazdem namierzonym ustalona jest prędkość tegoż. Dlatego istotne znaczenie ma wyrównanie odległości pomiędzy obu pojazdami, co ma nastąpić w początkowej fazie pomiaru i końcowej, a uzyskany wynik stanowi średnią wykazywanych prędkości, co w wypadku obwinionego jest jak najbardziej korzystne, gdyż w pewnych momentach prędkość ta przekroczyła 180 km/h, min. w chwili, gdy w pojeździe obwinionego światła stopu wskazały na przystąpienie do zatrzymania pojazdu.

Powyższe reguły nie pozwoliły na zakończenie pierwszej z prób pomiaru, gdy prędkość pojazdu poprzedzającego radiowóz przekroczyła 140 km/h, wtedy istotnie samochód oddalił się od policjantów i nie wykazano by ciągłości pomiaru, tym bardziej, iż zarejestrowany został również pojazd, który przed radiowozem zjeżdżał z pasa lewego na prawy (widoczny kierunkowskaz i zmiana pasa ruchu). Jednak kiedy rozpoczął się pomiar drugi, nawet przy początkowo nie najlepszej widoczności, stwierdzić trzeba, że do momentu zatrzymania przed radiowozem jest nieprzerwanie ten sam samochód. Wątpliwości rozwiewa również samo zatrzymanie, jak wspomniano światła stopu, od którego to momentu nie może być już żadnych wątpliwości, zapaliły się w samochodzie obwinionego przy prędkości rzędu 180 km/h, nawet w chwili gdy radiowóz wyprzedził obwinionego, prędkość kierowanego przez niego pojazdu przekraczała dopuszczalną.

W omawianej sytuacji, gdy rozwianie wątpliwości apelującego w zakresie legalizacji i prawidłowości pomiaru można rozstrzygnąć poprzez uważne zapoznanie się z nagraniem, regułami logicznego rozumowania, sięgnięciu po wiadomości specjalne nie jest uzasadnione. Jakkolwiek przyznać trzeba rację, że podstawą oddalenia dowodu nie może być brak biegłego z dziedziny wynikającej z tezy dowodowej, gdyż należało w tej mierze poszerzyć wiedzę o zakresie opiniowania, bądź ustalić stosowaną instytucję, to niewątpliwie uwzględniając charakter postępowania w sprawach o wykroczenie stwierdzić trzeba prawidłowość oddalenia wniosku dowodowego z dodatkową przesłanką braku podstaw do sięgania po wiadomości specjalne. Postępowanie w sprawach o wykroczenia charakteryzuje skrócona i odformalizowana w części procedura, co oczywiście nie może łączyć się z ograniczeniem prawa do obrony. Tak w niniejszej sprawie nie było, a ochronie praw obwinionego, a wcześniej osoby podejrzanej o popełnienie wykroczenia służy szeroka inicjatywa dowodowa, której może towarzyszyć nawet sprowadzenie świadków na rozprawę przed Sądem I instancji, ale nade wszystko prawo do złożenia wyjaśnień również na piśmie. Z tego ostatniego w żadnej postaci obwiniony nie skorzystał, samodzielnie rezygnując ze swoich uprawnień, tak co do zapoznania z dowodami, zaprezentowania przebiegu zdarzenia, czy odpowiedniego w czasie inicjowania postępowania dowodowego. Nie można bowiem tolerować zgłaszania na zaawansowanym etapie postępowania wniosków dowodowych, które strona miała możliwość złożenia wcześniej, takie działanie w sposób istotny i oczywisty zmierza do przedłużenia postępowania.

Uwzględniając zaprezentowane powyżej uwagi odnoszące się do nagrania z wideorejestratora, na którym utrwalono zachowanie obwinionego, nie sposób uznać trafności zarzutu obrazu art. 7 kpk, zeznania świadków funkcjonariuszy policji znajdują bowiem pełne wsparcie w owym zapisie, na którym mimo osłabionej widoczności wynikającej z jakości, którą obniżyły warunki drogowe, uwidocznione są nawet punkty topograficzne, drogowaskazy, w przede wszystkim znak drogowy B-33 ograniczenie prędkości do 70 km/h.

Za wykroczenie z art. 92 a kw odpowiada, kto, prowadząc pojazd, nie stosuje się do ograniczenia prędkości określonego ustawą lub znakiem drogowym. W wypadku obwinionego nie zastosował się on do ograniczenia prędkości określonego wspomnianym znakiem.

Nietrafny jest zarzut obrazu art. 71 § 4 kpw, niezależnie bowiem od tego, czy istotnie obwiniony odmówiłby odebrania korespondencji zawierającej zawiadomienie, bądź wezwanie na rozprawę, czy też nie podjął jej w terminie, doręczenie korzystałoby z przymiotu prawidłowego.

W postępowaniach w sprawach o wykroczenia w szerokim zakresie znajdują zastosowanie przepisy Kodeksu postępowania karnego, również te o doręczeniach przy zastosowaniu art. 38 § 1 kwp. Zatem doręczeń co do zasady dokonuje się osobiście, a gdy tego rodzaju doręczenie nie jest możliwe, poprzez tzw. awizowanie wedle reguł art. 133 kpk, ze skutkiem doręczenia, podobnie w wypadku odmowy odbioru przesyłki w myśl art. 136 kpk.

Czyli niezależnie od faktu awizowania lub odmowy odbioru korespondencji doręczenie było prawidłowym.

W niniejszej sprawie istotnie adnotacje na przesyłce zwróconej wydają się być rozbieżne, ale uważna lektura wskazuje, że przesyłka była awizowana, a zwrot do nadawcy nastąpił w dniu następnym po tym, w którym obwiniony miał możliwość jej odebrania

Zapis w protokole rozprawy oparty o wydruk elektronicznego potwierdzenia odbioru odbiega od adnotacji na przesyłce i wobec wskazanych terminów awizacji powinien być te uwzględniający, bowiem w przeciwnym wypadku doręczyciel nie miał podstaw do pozostawiania przesyłki w placówce operatora pocztowego. Tym bardziej zatem obwiniony miał czas, aby podjąć kierowaną do niego korespondencję.

W omawianych warunkach nie mogło dojść do obrazu art. 71 § 4 kpw, który stanowi, że w razie nieusprawiedliwionej nieobecności obwinionego, któremu doręczono wezwanie na rozprawę, przeprowadza się rozprawę zaocznie, chociażby nie był on przesłuchany w toku czynności wyjaśniających. Obwiniony był zatem prawidłowo wezwany nie stawiał się na rozprawę i w żaden sposób nieobecności nie usprawiedliwił, a podkreślić trzeba obecny był jego obrońca.

Reasumując Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutów apelacji obrońcy M. W., ani wywodów uzasadnienia środka odwoławczego, uznając, że Sąd I instancji przeprowadził pełne postępowanie dowodowe, dokonując prawidłowej, zgodnej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oceny dowodów, która doprowadziła do poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych, a w konsekwencji trafnej oceny prawnej zachowania obwinionego, którzy dopuścił się wykroczenia z art. 90 a kw.

Sąd Okręgowy ocenił również, iż na akceptację zasługuje rodzaj i wymiar kary orzeczonej wobec obwinionego. Kara 5000 złotych grzywny jest niewątpliwie karą surową, jest to górna granica ustawowego zagrożenia. Niemniej okoliczności czynu obwinionego są skrajnie niekorzystne, podwyższające stopień społecznej szkodliwości i zawinienia do bardzo wysokiego. Obwiniony poruszał się z prędkością znacznie przekraczającą nie tylko dopuszczalną na oznaczonym odcinku drogi, co przekraczającą jakkolwiek dopuszczalną na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. Warunki drogowe były bardzo niekorzystne, padał deszcz, na jezdni zalegała warstwa wody, która z uwagi na nasilenie opadów nie nadążała być odprowadzana, to powodowało ograniczenie widoczności. Obwiniony poruszał się w godzinach szczytu, po drodze bardzo ruchliwej w rejonie aglomeracji (...), gdzie nawet na nagraniu uwidocznione jest duże natężenie ruchu w obydwu kierunkach, gdy pasy dla przeciwnych kierunków nie są oddzielone żadną strefą ochronną, co w wypadku utraty panowania nad pojazdem zagraża znacznym niebezpieczeństwem dla wielu uczestników ruchu, a zachowanie obwinionego zbliża do znamion przestępstwa polegającego na spowodowaniu

bezpośredniego niebezpieczeństwa katastrofy w ruchu lądowym. Na badanym odcinku drogi oraz wcześniejszym i dalszym, dokąd obwiniony nie dojechał, jest szereg rozjazdów, tak do rejonów zamieszkałych, jak marketów, a także autostrady. Dlatego Sąd I instancji słusznie podkreślił, że właśnie obwiniony w zakresie popełnionego przez niego czynu jest osobą, względem której represja w postaci kary winna być na tyle dolegliwa, aby odstraszyła go od popełniania podobnych czynów, jeżeli bowiem uczestnikowi ruchu brakuje wyobraźni co do konsekwencji swojego zachowania, to wymiar grożącej kary powinien odnieść swój efekt wychowawczy, podobnie spełniony będzie cel ogólnoprewencyjny.

Uwzględniając wielość sprawców nagminnie naruszających bezpieczeństwo ruchu drogowego warto odesłać również obwinionego do treści art. 38 kw, który stanowi, że ukaranemu co najmniej dwukrotnie za podobne wykroczenia umyślne, który w ciągu dwóch lat od ostatniego ukarania popełnia ponownie podobne wykroczenie umyślne, można wymierzyć karę aresztu, choćby było zagrożone karą łagodniejszą.

Mając powyższe na uwadze utrzymano w mocy zaskarżony wyrok orzekając o kosztach postępowania.